

**Sygn. akt: I C 686/14**

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Zamościu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	SSR Justyna Rzepa
<b>Protokolant:</b>	sekr. sądowy Agnieszka Kozik

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2015 r. w Zamościu

sprawy z powództwa S. W. (1)

przeciwko M. D. (1)

o rozwiązanie umowy dożywocia

I. oddała powództwo;

II. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi.

/-/ na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt I Ca 460/15

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Zamościu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Teresa Szykuła (spr.)

Sędziowie: SSO Halina Bork

SSO Barbara Krukowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Grażyna Rozkres

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 r. w Zamościu

na rozprawie sprawy

z powództwa S. W. (1)

przeciwko M. D. (1)

o rozwiązanie umowy dożywocia

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Zamościu

z dnia 21 września 2015 r. sygn.. akt I C 686/14

I. oddała apelację;

II. nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez pozwanego.

/-/ na oryginale właściwe podpisy

**Sygn. akt I C 686/14**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 czerwca 2014 roku S. W. (1) domagała się rozwiązania umowy dożywocia zawartej pomiędzy nią, a M. D. (1) w dniu 20 listopada 2008 roku w formie aktu notarialnego Rep. A (...), mającej za przedmiot nieruchomość położoną w S. stanowiącą działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...)powierzchni 856 m<sup>2</sup> oraz nieruchomość położoną w miejscowości P. B. stanowiącą działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...) o powierzchni 2117 m<sup>2</sup>, dla których to nieruchomości Sąd Rejonowy w Zamościu prowadzi obecnie księgę wieczystą Kw nr (...). Powódka wniosła również o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych (pozew k. 1-3).

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 20 listopada 2008 roku zawarła z M. D. (1) umowę dożywocia, której przedmiotem były opisane powyżej nieruchomości. W zamian za to pozwany zobowiązał się zapewnić powódce dożywcotnie utrzymanie oraz ustanowić służebność mieszkania., tj. przyjąć ją jako domownika, dostarczyć jej wyżywienia, ubrania światła i opału, zapewnić pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić jej własnym kosztem pogrzeb oraz ustanowić służebność mieszkania. Z przyjętych obowiązków pozwany zrealizował jedynie służebność mieszkania, pozostawiając powódkę samą w domu przy ul. (...). W pozostałym zakresie umowy dożywocia nie zrealizował, tj. nie dokonywał w szczególności żadnych świadczeń na rzecz powódki, która utrzymuje się ze skromnej emerytury. S. W. (1) jest osobą schorowaną, zaś dolegliwości na które cierpi wymagają zakupu drogich leków, zwłaszcza do pielęgnacji skóry, specjalnych kosmetyków jak i specjalnej diety. Nie mając realnego wsparcia ze strony pozwanego przy ponoszeniu kosztów utrzymania i leczenia wiosną 2013 roku powódka zażądała rozwiązania umowy dożywocia. To spowodowało, że pozwany wystąpił z propozycją przekazania jej pewnej kwoty pieniędzy, ta jednak niniejszego nie przyjęła. Uważając, że zaistniały przesłanki do rozwiązania umowy dożywocia pismem z dnia 31 sierpnia 2013 roku zwróciła się do pozwanego z żądaniem powrotnego przeniesienia własności nieruchomości (pozew k. 1-3).

W odpowiedzi na pozew M. D. (1) nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie (odpowiedź na pozew k. 70-74).

Motywuując swoje stanowisko wskazał, że w okresie pięciu lat po zawarciu umowy dożywocia relacje pomiędzy nim a powódką były bardzo dobre, później zaś S. W. (1) zaczęła nazywać go złodziejem, zabrała mu klucze do komórek w których trzymał kosiarki i uniemożliwiła wykonywanie koniecznych prac ogrodniczych na posesji, na której mieszkała. Następnie wnosząca poleciła aby pozwany nie ingerował w jej sprawy finansowe jak to robił do tej pory. Powódka zaczęła grozić samobójstwem. M. D. (1) przyznał, że relacje pomiędzy nim a pozwaną znacznie się pogorszyły, wcześniej wywiązywał się z kolei ze wszystkich spoczywających na nim obowiązków. Gdy wybuchł konflikt powódka

uniemożliwiła mu wykonywanie obowiązków wynikających z umowy dożywocia. W tym stanie rzeczy, wynikającym z winy wnoszącej nie był on w stanie przekazywać powódce środków materialnych, a także wykonywać na terenie budynku i posesji koniecznych prac. Pieniądze były mu odsyłane, zakupy nie przyjmowane, pozwany nie był nadto wpuszczany na teren posesji, zaś w trakcie przypadkowych spotkań wyzywany (odpowiedź na pozew k. 70-74).

W piśmie z dnia 12 lutego 2015 roku S. W. (1) wystąpiła z roszczeniem ewentualnym - zamiany świadczeń wynikających z umowy dożywocia na dożywotnią rentę w kwocie 1500 zł, płatną comiesięcznie poczynając od dnia 1 grudnia 2008 roku (pismo procesowe k. 122-123).

Pozwany nie uznał roszczenia ewentualnego i wniósł o jego oddalenie (pismo procesowe k. 127- 129).

W piśmie z dnia 21 września 2015 roku S. W. (1) sprecyzowała, że domaga się ostatecznie rozwiązania umowy dożywocia, natomiast roszczenie ewentualne cofa (pismo procesowe k. 168).

### **Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:**

W dniu 20 listopada 2008 roku S. W. (1) zawarła z M. D. (1), w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...), umowę dożywocia, na mocy której przeniosła na rzecz pozwanego prawo własności zabudowanej nieruchomości położonej w S., stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...), o powierzchni 856 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy w Zamościu prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) oraz nieruchomości położonej w P. B., stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...), o powierzchni 1800 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy w Zamościu prowadził księgę wieczystą Kw nr (...). W umowie tej M. D. (1), w zamian za przeniesienie własności opisanych powyżej nieruchomości, zobowiązał się zapewnić S. W. (1) dożywotnie utrzymanie, tj. przyjąć ją jako domownika, dostarczyć wyżywienia, ubrania, światła, opału, zapewnić pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić jej własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym oraz ustanowił na jej rzecz służebność mieszkania, polegającą na prawie korzystania przez uprawnioną z jednego pokoju od strony północnej, współkorzystania z kuchni i łazienki - postanawiając, że służebność ta należy do treści umowy dożywocia (umowa dożywocia k. 9-11). W umowie tej powódka oświadczyła, że jest właścicielem nieruchomości położonej w P. B., stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...) na podstawie dziedziczenia po swoim synu R. W. (umowa dożywocia k. 9-11). Nieruchomość oznaczona numerem działki (...) jest obecnie objęta księgą wieczystą Sądu Rejonowego w Zamościu Kw nr (...) (odpis z księgi wieczystej k. 12-14).

W momencie zawierania umowy dożywocia relacje pomiędzy S. W. (1), a M. D. (1) były bardzo dobre. Po zawarciu umowy powódka w dalszym ciągu zamieszkiwała w budynku mieszkalnym posadowionym na działce numer (...), a także korzystała z należących do niej – w przeszłości - nieruchomości. Czyniła to w analogicznym jak dotychczas zakresie. M. D. (1) zaproponował powódce aby ta zamieszkała wraz z nim w jego dotychczasowym miejscu zamieszkania, S. W. (1) nie wyraziła jednak na to zgody. Oświadczyła, że nie chce się przeprowadzać i w dalszym ciągu chce zamieszkiwać sama. Pozwany uszanował wolę powódki i wyraził na powyższe zgodę (zeznania S. W. i M. D. k. 114 v-115 i 170v-171v).

M. D. (1) odwiedzał powódkę, początkowo czynił to nawet dwa razy dziennie. W trakcie wizyt S. W. (1) przygotowywała mu posiłki. Pozwany wykonywał prace na posesji zajmowanej przez powódkę, kosił trawę, czyścił staw, wykonywał prace w ogrodzie, a także przeprowadzał prace remontowe. Powyższe prace były wykonywane przez pozwanego osobiście, a także przez wynajętych przez niego ludzi, w tym przez P. C. (1) i S. W. (3). Prace remontowe polegały m.in. na ociepleniu budynku mieszkalnego, pomalowaniu jego pomieszczeń, wykonaniu podmurówki, pokryciu komórki papą, a także naprawie pieca. Pozwany kupował powódce drewno opałowe, które było następnie rąbane i układane przez wynajęte przez niego osoby. Zimą kolega pozwanego, działając na jego polecenie zsunął śnieg z dachu budynku mieszkalnego. Pozwany przekazywał powódce pieniądze m.in. z przeznaczeniem na zakup węgla, uregulowanie rachunków za energię elektryczną, wyjazd na pielgrzymkę do C., czy zakup dekodera celem odbioru telewizji (...). W dniach 2 marca 2009 roku, 18 grudnia 2009 roku i 7 kwietnia 2010 roku pozwany przekazał powódce m.in. kwoty 300 zł, 400 zł i 300 zł. S. W. (1) wielokrotnie odmawiała pozwanemu przyjęcia środków pieniężnych, informując, że

sama jest w stanie sfinansować własne potrzeby. M. D. (1) kupował powódce leki, wręczał prezenty na imieniny, a także przywoził pamiątki z wyjazdów zagranicznych. Zapraszał również powódkę do swojego domu (potwierdzenia wykonania przelewów k. 97-99, zeznania A. B. k. 115v, T. B. k. 115v, G. H. k. 116v, B. D. k.148v-149, P. C. k. 149, S. W. k. 149, A. Z. k. 149-149v, S. K. k. 149v, M. K. k. 149v-150, P. K. k. 150, A. K. k. 150-150v, częściowe zeznania L. M. k. 163, A. P. k. 163v-164, E. H. k. 169-169v, zeznania S. W. i M. D. k. 114 v-115 i 170v-171v).

Od roku 2012 relacje pomiędzy M. D. (1), a S. W. (1) ulegały pogorszeniu. Powódka zaczęła odmawiać przyjmowania zaoferowanej przez pozwanego pomocy, w tym przekazywanych jej środków pieniężnych. Sprzeciwiła się temu aby pozwany regulował rachunki za energię elektryczną oraz by to on był stroną umowy o świadczenie usług dostarczania energii. Nie skorzystała z przywiezionego jej i przygotowanego do opału drewna z wierzby, a także z zakupionych leków. Powódka zaprzestała również proszenia pozwanego o pomoc. S. W. (1) nie wyrażała woli odwiedzania pozwanego, nawet w sytuacji gdy ten ją zapraszał. Bywała w jego domu incydentalnie. M. D. (1) oferował powódce pomoc, jednakże gdy ta odmawiała jej przyjęcia respektował niniejszą postawę. Wiosną 2013 roku S. W. (1) wyprosiła pozwanego z posesji i od tamtego czasu nie życzy sobie jego obecności na jej terenie. M. D. (1) podjął próby naprawy wzajemnych relacji, niniejsze nie odniosło jednak zamierzonego rezultatu. Relacje stron w dalszym ciągu pozostają złe, choć pozwany deklaruje chęć dalszego zgodnego współdziałania (zeznania T. B. k. 115v, A. Z. k. 116, D. W. k. 116v-117, G. H. k. 116v, B. C. – D. k.148v-149, A. Z. k. 149-149v, S. K. k. 149v-150, M. K. k. 149v, P. K. k. 150, L. M. k. 163v, A. P. k. 163v-164, M. H. k. 164v, E. H. k. 169-169v, zeznania S. W. i M. D. k. 114 v-115 i 170v-171v).

W okresie od dnia 4 czerwca 2013 roku do dnia 12 sierpnia 2014 roku M. D. (1) przekazał S. W. (1) w formie przekazów pocztowych łączną kwotę 4200 zł, w dniach 9 czerwca 2013 roku, 6 sierpnia 2013 roku i 2 września 2013 roku uregulował natomiast rachunki za energię elektryczną w łącznej kwocie 183,41 zł. W dacie 7 maja 2013 roku i 29 czerwca 2013 roku pozwany zapłacił rachunki za koszenie trawy opiewające odpowiednio na kwoty 100 zł i 75 zł (przekazy pocztowe k. 92-96, potwierdzenia wpłat k. 100-102, rachunki k. 105).

Pozwany nie dysponuje kluczami do domu zajmowanego przez powódkę i nie korzysta z nabytych w drodze umowy dożywocia nieruchomości. Powódka nie uiszczała i nie uiszcza na rzecz pozwanego jakichkolwiek należności w związku z zajmowaniem należących do niego nieruchomości (zeznania S. W. i M. D. k. 114 v-115 i 170v-171v).

S. W. (1) utrzymuje się ze świadczenia emerytalnego w comiesięcznej kwocie 1215,05 zł (decyzja k. 52, potwierdzenie wykonania przelewu k. 53).

Postanowieniem z dnia 15 lutego 2005 roku, wydanym w sprawie I Ns 123/05 Sąd Rejonowy w Zamościu stwierdził, że spadek po R. W. zmarłym w dniu 24 października 2004 roku w S., ostatnio stele zamieszkałym w S. na podstawie ustawy nabyła matka S. W. (1) (postanowienie k. 15).

Powyższe postanowienie zostało zmienione postanowieniem tutaj Sądu Rejonowego z dnia 9 września 2013 roku wydanym w sprawie I Ns 1164/13 w ten sposób, że spadek po R. W. na podstawie ustawy nabyli: matka S. W. (1) w 3/8 części oraz bracia J. J. i L. J. po 5/16 części każdy z nich (postanowienie k. 15-15v).

W piśmie z dnia 1 sierpnia 2013 roku S. W. (1) oświadczyła M. D. (1), że rozwiązuje umowę dożywocia z dnia 20 listopada 2008 roku i domaga się od pozwanego zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości, które zostały tą umową objęte. Pismo to zostało pozwanemu wysłane w dniu 2 sierpnia 2013 roku (pismo k. 48, potwierdzenie nadania przesyłki k. 49).

Pozwany nie uczynił zadość powyższemu wezwaniu (okoliczność bezsporna). Powyższy stan faktyczny, poza okolicznościami bezspornymi, Sąd ustalił w oparciu o powołane powyżej dokumenty, zeznania A. B. (2), T. B. (2), A. Z. (2), G. H. (2), D. W. (2), B. D. (2), P. C. (1), M. K. (2), S. K. (2), A. K. (2), P. K. (2), S. W. (3), A. Z. (3), M. H. (2), L. M. (2), A. P. (2) i E. H. (2), a także zeznania S. W. (1) i M. D. (1).

Sąd podzielił treść w/w dokumentów, zostały one bowiem sporządzone w sposób jasny, czytelny i zrozumiały. Dodatkowo należy zauważyć, że większość z tych dokumentów stanowi dokumenty urzędowe, co w dodatkowy sposób

przemawia za przyznaniem im waloru wiarygodności. Żaden z tych dokumentów nie był nadto kwestionowany przez którąkolwiek ze stron.

Sąd, w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, dał wiarę niemalże w całości zeznaniom wymienionych powyżej świadków, a także zeznaniom powódki i pozwanego. Są one bowiem w tej części logiczne, jasne, kategoryczne i zasadniczo ze sobą zbieżne. Zeznania w/w osób oraz zeznania stron nawzajem się uzupełniają, a także znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku niniejszego postępowania, w tym w szczególności w znajdujących się w aktach sprawy dokumentach. Należy tylko wskazać, że wymienione osoby zasadniczo zbieżnie określiły jakie relacje łączyły powódkę i pozwanego po zawarciu umowy dożywocia.

Nieprawdziwe są zeznania świadka T. B. (2), że w domu były awantury, bowiem nawet sama powódka tej okoliczności nie podnosiła. Niewiarygodne są zeznania L. M. (3), że pozwany nic nie pomagał powódce, by wyganiał powódkę, bowiem przekazy pocztowe, zeznania świadków, samej powódki, pozwanego przeczą temu. Nieprawdziwe są zeznania świadka M. H. (2), że potrzeby powódki nie są zaspokajane od 5-6 lat, że była chora, głodna. Świadek sam przyznał, że wie to z relacji powódki, domyśla się. Inne dowody nie potwierdziły, by powódka głodowała, by była słaba. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka E. H. (2) co do tego, że powódka była głodna, bowiem S. W. (1) nie podnosiła tego argumentu a wręcz wskazywała, że nie chciała pieniędzy po pozwanego, nie wymagała, by jej kupował rzeczy.

Sąd nie czynił ustaleń faktycznych w oparciu zeznania J. J. i L. J., te bowiem nie wnoszą istotnych elementów do sprawy.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo S. W. (1) nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 913 § 1 k.c. jeżeli z jakichkolwiek powodów wytworzą się między dożywotnikiem a zobowiązanym takie stosunki, że nie można wymagać od stron, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności, sąd na żądanie jednej z nich zamieni wszystkie lub niektóre uprawnienia objęte treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę odpowiadającą wartości tych uprawnień. Paragraf 2 tego przepisu stanowi natomiast, że w wypadkach wyjątkowych sąd może na żądanie zobowiązanego lub dożywotnika, jeżeli dożywotnik jest zbywcą nieruchomości, rozwiązać umowę o dożywocie. Ten przepis stanowi podstawę materialnoprawną powództwa.

Kodeks cywilny w art. 913 § 2, stanowiąc, że rozwiązanie umowy może nastąpić „w wypadkach wyjątkowych”, nie określa jednocześnie, na czym ta wyjątkowość sytuacji może polegać. Wydaje się jednak, że przesłanka z art. 913 § 1 k.c. stanowi warunek konieczny, ale niewystarczający do rozwiązania umowy (Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 8, s. 627). Do rozwiązania umowy dożywocia konieczne jest wystąpienie okoliczności z art. 913 § 1 k.c., a ponadto wyjątkowość zaistniałej sytuacji. Wyjątkowość sytuacji wyraża się przede wszystkim w fakcie, że zamiana dożywocia na rentę nie prowadzi do należytego rezultatu (np. gdy zobowiązany nie jest w stanie płacić renty zaspokajającej potrzeby dożywotnika), ale także w drastycznym naruszeniu przez zobowiązanego zasad współżycia społecznego (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, wydany w sprawie I ACr 520/95, opubl. OSA 1998, z. 3, poz. 11).

Cechą wspólną wszystkich zaszłości, jakie kwalifikują wypadek z art. 913 § 2 k.c. jako „wyjątkowy”, jest krzywdzenie dożywotnika, agresja i zła wola po stronie jego kontrahenta, a nie samo negatywne nastawienie dożywotnika do kontrahenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 roku wydany w sprawie IV CSK 23/10, opubl. Lex 885022). Dla rozstrzygnięcia żądania opartego na art. 913 § 2 w zw. z art. 913 § 1 k.c. obojętne są przyczyny konfliktu (...), wystarczy bowiem ustalenie, że umowa dożywocia nie jest wykonywana i nie może być wykonywana w przyszłości. Przesłankę rozstrzygnięcia stanowi zatem ustalenie, czy w wytworzonej sytuacji strony mogą pozostawać w bezpośredniej ze sobą styczności i czy zachodzi wyjątkowy wypadek, o którym mowa w art. 913 § 2 k.c. (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 grudnia 1996 roku, wydany w sprawie I ACa 12/96, opubl. Apel. Lub. 1998, nr 1, poz. 1).

Zdaniem Sądu w sprawie niniejszej nie zaistniał wyjątkowy wypadek, o którym mowa w treści przepisu art. 913 § 2 k.c. warunkujący rozwiązanie umowy dożywocia zawartej pomiędzy S. W. (1), a M. D. (1). Pozwany część zobowiązań z umowy dożywocia realizuje, zapewnia mieszkanie powódce, chciał ją przyjąć na domownika (ale ona nie chciała), chce też realizować pozostałe zobowiązania, lecz napotyka przeszkodę ze strony powódki.

O ile w przedmiotowej sprawie bezspornym było, że relacje pomiędzy powódką, a pozwanym od roku 2012 ulegały sukcesywnemu pogorszeniu, zaś strony w chwili obecnej są skonfliktowane, to nie można stwierdzić by zachowanie M. D. (1) wobec S. W. (1) po zawarciu umowy dożywocia cechowało się agresją oraz złą wolą, bądź naruszało zasady współżycia społecznego. Przeprowadzone w sprawie dowody wykazały, że pozwany uszanował wolę powódki co do jej samotnego zamieszkiwania w budynku mieszkalnym posadowionym na działce numer (...), a także korzystania z będących przedmiotem umowy nieruchomości. Pomimo faktu, że powyższe nieruchomości stanowią własność M. D. (1), ten korzysta z nich w bardzo ograniczonym zakresie. Nie dysponuje kluczami do domu zajmowanego przez S. W. (1) i wobec sprzeciwu powódki nie wchodzi na posesję, na której tenże dom się znajduje. Pozwany zapewnił powódce dużo dalej idące warunki mieszkaniowe, aniżeli obligowała go do tego umowa o dożywocie z dnia 20 listopada 2008 roku. W umowie tej została bowiem ustanowiona służebność mieszkania, polegająca na prawie korzystania przez uprawnioną z jednego pokoju od strony północnej oraz współkorzystania z kuchni i łazienki. Należy również dodać, że M. D. (1) zaproponował powódce aby ta zamieszkała z nim w jego dotychczasowym miejscu zamieszkania, S. W. (1) – co sama przyznała - nie wyraziła jednak na to zgody.

M. D. (1) po zawarciu umowy dożywocia świadczył powódce szeroką pomoc. Odwiedzał ją, wykonywał prace na posesji - kosił trawę, czyścił staw, pracował w ogrodzie, a także przeprowadzał prace remontowe. Powyższe prace były wykonywane przez pozwanego osobiście, a także przez wynajętych przez niego ludzi. Pozwany kupował powódce drewno opałowe, które było następnie rąbane i układane przez wynajęte przez niego osoby. M. D. (1) świadczył S. W. (1) także pomoc materialną. Przekazywał jej pieniądze m.in. z przeznaczeniem na zakup węgla, uregulowanie rachunków za energię elektryczną, wyjazd na pielgrzymkę do C., czy zakup dekodera celem odbioru telewizji (...). W dniach 2 marca 2009 roku, 18 grudnia 2009 roku i 7 kwietnia 2010 roku pozwany przekazał powódce min. kwoty 300 zł, 400 zł i 300 zł. M. D. (1) kupował powódce leki, wręczał prezenty na imieniny, a także przywoził pamiątki z wyjazdów zagranicznych. Zapraszał również powódkę do swojego domu.

Pozwany nie zaprzestał świadczenia powódce pomocy także po tym jak ich relacje uległy pogorszeniu. W okresie od dnia 4 czerwca 2013 roku do dnia 12 sierpnia 2014 roku przekazał S. W. (1) w formie przekazów pocztowych łączną kwotę 4200 zł, w dniach 9 czerwca 2013 roku, 6 sierpnia 2013 roku i 2 września 2013 roku uregulował rachunki za energię elektryczną w łącznej kwocie 183,41 zł, w dacie 7 maja 2013 roku i 29 czerwca 2013 roku zapłacił nadto rachunki za koszenie trawy opiekujące odpowiednio na kwoty 100 zł i 75 zł. Pozwany wyraził wolę regulowania wszelkich rachunków za energię elektryczną i w tym celu zawarł we własnym imieniu umowę o świadczenie usług dostarczania tejże energii, niniejsze spotkało się jednak ze sprzeciwem powódki. S. W. (1) odmawiała pozwanemu przyjmowania zaoferowanej pomocy, w tym przekazywanych jej środków pieniężnych. Nie skorzystała z przywiezionego jej i przygotowanego do opału drewna z wierzbiny, a także z zakupionych leków. Powódka zaprzestała również proszenia pozwanego o pomoc. M. D. (1) oferował powódce wsparcie, jednakże gdy ta odmawiała jego przyjęcia respektował tą postawę. Wiosną 2013 roku S. W. (1) wyprosiła pozwanego z posesji i od tamtego czasu nie życzy sobie jego obecności na jej terenie. M. D. (1) podjął próby naprawy wzajemnych relacji, niniejsze nie odniosło jednak zamierzonego rezultatu.

Opisanego powyżej zachowania pozwanego nie można uznać jako noszącego cechy agresji, czy złej woli. Nie można w końcu stwierdzić aby w drastyczny sposób naruszało ono zasady współżycia społecznego. W kontekście przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym zeznań S. W. (1) uprawnionym jest natomiast twierdzenie, że to powódka nie jest zainteresowana poprawą relacji z pozwanym, a nadto świadomie odmawia jego pomocy. Podkreślić należy, że powódka dążąc do zawarcia umowy dożywocia złożyła fałszywe zapewnienie przed Sądem utajniając, że ma dzieci (k. 7 akt I Ns 123/05) przez co uzyskała tytuł prawny do całości działki nr (...). W tamtym okresie czasu nie utrzymywała kontaktów z synami (testament k. 162). W późniejszym czasie kontakty z synami odnowiła, doszło

do wydania postanowienia przez Sąd Rejonowy w Zamościu z dnia 9 września 2013 roku wydanym w sprawie I Ns 1164/13 zmieniającego postanowienie z dnia 15 lutego 2005 roku, sygn. akt I Ns 123/05, na mocy którego spadek R. W. na podstawie ustawy nabyli: matka S. W. (1) w 3/8 części oraz bracia J. J. i L. J. po 5/16 części każdy z nich.

W wyroku z dnia 15 lipca 2010 r., wydanym w sprawie IV CSK 32/10, opubl. LEX nr 885022 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w przypadku gdy przyczyna złych stosunków leży wyłącznie po stronie dożywotnika, nie stanowi to wystarczającej podstawy do rozwiązania umowy, a jedynie może być podstawą do zamiany świadczeń należnych dożywotnikowi na rentę. Nie może bowiem być tak, że po pewnym czasie zawierający umowę „rozmyśli” się i na skutek swoich negatywnych jednostronnych zachowań doprowadzi do rozwiązania umowy.

Stwierdzając zatem, że w sprawie niniejszej nie zaistniał wyjątkowy wypadek, o którym mowa w treści przepisu art. 913 § 2 k.c. warunkujący rozwiązanie zawartej pomiędzy stronami umowy dożywocia, Sąd powództwo S. W. (1) oddalił.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 98 § 1 k.p.c.

Pozwany, który wygrał sprawę w całości, będąc reprezentowany przez fachowego pełnomocnika nie złożył wniosku o zasądzenie kosztów procesu przed zamknięciem rozprawy, jego roszczenie w tym zakresie zatem wygasło, o czym mowa w treści art. 109 § 1 k.p.c.

Wobec powyższego Sąd postanowił koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znieść.

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.